

Czesław Deptuła

"Cella de Skowiszin" : przyczynek do najstarszych dziejów Kazimierza Dolnego nad Wisłą

Rocznik Lubelski 10, 113-123

1967

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

CZESŁAW DEPTUŁA

„CELLA DE SKOWISZIN”

Przyczynek do najstarszych dziejów Kazimierza Dolnego nad Wisłą

Wiadomości o najdawniejszych dziejach Kazimierza Dolnego nad Wisłą łączą się z historią pewnej, dość zagadkowej placówki zakonnej¹.

Klasztorowi premonstratenskiemu na Zwierzyncu pod Krakowem zaświadczili ksiądzeta w dokumentach z lat 1254—1287 posiadanie kompleksu dóbr w Lubelskiem, położonego nad Wisłą wokół późniejszego miasta Kazimierza². Centrum tego kompleksu stanowiła miejscowość Skowieszyn, zwana inaczej w źródłach Wietrzną Górą³. Obszerny zestaw informacji o historii wspomnianych dóbr zwierzynieckich podał w *Liber beneficiorum* Jan Długosz. Relacja księgi oparta została niewątpliwie o materiały historyczne dostarczone z klasztoru podkrakowskiego oraz, jak zaznacza sam autor, o tradycję żywą jeszcze w dawnej domenie własnościowej premonstratensek. Bogactwo danych wiąże się tu zapewne ze szczególnym, osobistym zainteresowaniem, jakie w trakcie pisania dzieła przejawiał Długosz w stosunku do prepozytury na Zwierzyncu⁴.

Według *Księgi uposażeń* klasztor miał otrzymać dobra skowieszynskie z nadania Kazimierza Sprawiedliwego. Analiza tekstu, opartego najprawdopodobniej o jakieś stare źródło zwierzynieckie, prowadzi do

¹ Klasztorowi w Skowieszynie i zwierzynieckiemu kluczowi dóbr koło Kazimierza poświęciliśmy już komunikat *Norbertanie w archidiaconacie lubelskim w XII i XIII w. (Sprawozdania TNKUL za rok 1960, s. 90—95)*. Nie wszystkie wnioski tam sformułowane wytrzymują krytykę. Wpłynęły na to pewne przecenienia źródłowe, a także niezbyt uzasadniony obraz dziejów klasztoru na Zwierzyncu przed rokiem 1241, zaczerpnięty ze starszej literatury. Podstawowe korektury wprowadził tu H. Rutkowski w pracy *Kazimierz Dolny* (Warszawa, 1965). Z częścią jego wywodów nie można się jednak zgodzić.

² Dokumenty Bolesława Wstydliwego z lat 1254 i 1256 [*Kodeks dyplomatyczny katedry krakowskiej* [KKK]. T. I, nr 40; *Kodeks dyplomatyczny Polski* [KPol.]. T. III, nr 43] oraz Leszka Czarnego z lat 1286 i 1287 (St. Kuraś *Zbiór dokumentów małopolskich z lat 1257—1420*. Cz. I, nr 11; KPol. T. III, nr 64). Odnośnie dwóch ostatnich zachodzi podejrzenie, iż są to dwie redakcje lub zepsute teksty tego samego źródła. Zachowane kopie posiadają te same formuły protokołu, identyczną listę świadków i tylko niewielkie różnice w samej treści i jej układzie.

³ „Skowieszyn vetrnagora dicta in Terra Lublinensi cum adiacentibus hereditatibus...” (KKK, T. I, nr 40, s. 53, r. 1254; podobnie następne dokumenty).

⁴ Zwierzyniec jest jednym z nielicznych klasztorów Małopolski, których opis uposażenia w *Liber beneficiorum* wyszedł w całości spod ręki samego Długosza (St. Kuraś *Regestrum Ecclesiae Cracoviensis* Warszawa 1960, s. 35).

wniosku, iż chodzi tutaj o darowiznę lat 1173—1177⁵. Przed alienacją kompleksu z rąk premonstratensek przypadającą na drugą połowę XIII względnie przełom XIII i XIV wieku był tam, według Długosza, klasztor braci delegowanych ze Zwierzyńca i administrujących powyższym majątkiem oddalonym od głównego trzonu dóbr prepozytury. Księga podkreśla pewną autonomię wspomnianej placówki w stosunku do domu podkrakowskiego, nazywając podległe jej miejscowości: „villae ad monasterium Zwerzynense et ad cellam de Skowyszyn pertinentes”⁶. Sam klasztor łączy z osadą Skowieszyn, od której odróżnia jako odrębną pozycję dawnych dóbr zwierzynieckich — Wietrzną Górę, czyli Kazimierz przekształcony w wieku XIV w miasto lokacyjne. Z cellą premonstratenską wiąże ponadto Długosz powstanie parafii. Dziedzicem dochodów i zadań duszpasterskich tej ostatniej miała być miejska parafia kazimierska⁷. Księga sugeruje wyraźnie, iż skowieszynski konwent braci, obok funkcji administracyjnych, przejawiał również pewną działalność w zakresie *curae animarum*.

Zasadniczą wątpliwość odnośnie wywodu Długosza nasuwa XIII-wieczna jednoznaczność nazw Skowieszyna (zapewne obejmowaną większe terytorium, na którym leżała i osada wymieniona w księdze) i Wietrznej Góry — Kazimierza. Zarysował się tutaj problem trafności lokalizacji przez dziejopisa, względnie jego informatorów — dawnej „cellae”. W konsekwencji należało się zastanowić, o ile księga przedstawiała dane starych źródeł, o ile zaś pewne kombinacje oparte o stan z końca średniowiecza.

Istotne *novum* do premonstratenskich dziejów Skowieszyna wprowadza zapiska „Rocznika kapituły poznańskiej” pod rokiem 1249. Konstatauje ona istnienie w tym czasie w Wietrznej Górze określonej już nazwą Kazimierz — konwentu sióstr z prepozytem na czele. Do powyższego domu zakonnego należała wieś Rozniszew⁸ położona w widłach Wisły i Pilicy, a nieznaną dokumentom zwierzynieckim ani Długoszowi.

Odrzucając dość skomplikowane wyjaśnienie, iż notatka rocznika mówi o prepozycie i konwencie ze Zwierzyńca — właścicieli dóbr skowieszynskich⁹ (nomenklatura pomyłkowa względnie wzięta od kompleksu majątkowego, do którego zaliczano i Rozniszew) — należy przyjąć, że chodzi o instytucję omawianą następnie przez *Księgę uposażeń*. Różnice w treści przekazów wydają się jednak dość zasadnicze, przy czym

⁵ Cz. Deptuła *op. cit.*, s. 91.

⁶ J. Długosz *Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis* (Lib. ben.). T. III, Cracoviae 1864, s. 72—73.

⁷ J. Długosz *Lib. ben.* T. III, s. 59, 72—73. Oprócz powtórzonych tu kilkakrotnie informacji o przejęciu przez parafię kazimierską dochodów dziesięcinnych z poszczególnych osad pada sformułowanie dotyczące ściślej statusu duszpasterskiego kościółka „cellae”: „Wyetrzna Gora, villa sub parochia de Skowyszyn olim sita... et oppidum Kazimirz in ea locatum est, et ecclesia parochialis fundata”.

⁸ „affuit eciam ibidem et prepositus dominarum de Kazimirz, ex parte cuius et conventus ipsius tandem eandem villam tenebat dictus Domanicz” (*Monumenta Poloniae Historica*, T. VI, ser. II, s. 27; por. H. Rutkowski *op. cit.*, s. 10).

⁹ Takie przypuszczenie wyraził wydawca rocznika — tamże, s. 62, przyp. 78. Tamże zreferowanie oraz krytyka innych wysuwanych w literaturze identyfikacji miejscowości Kazimierz.

późna proveniencja relacji Długosza sugeruje występowanie błędów i nieścisłości, oczywiście w tekście XV-wiecznym.

W połowie wieku XII mamy więc w Skowieszynie (Wietrznej Górze) — Kazimierzu:

1. Oddzielny, rozwinięty klasztor żeński — prepozyturę, a nie drobną ekspozyturę administracyjną domu zakonnego na Zwierzyńcu.

2. Klasztor ten zdaje się mieć odrębne, niezależne od Zwierzyńca uposażenie. (Osadnik, o którym mówi rocznik: „ex parte prepositi et conventus ipsius... villam tenebat”).

3. Leżał on w obrębie związanej z grodem osady kazimierskiej, która dała początek lokacyjnemu miastu królewskiemu¹⁰. Nazwy Wietrzna Góra i Kazimierz odnoszące się ściśle do tego samego terytorium wyodrębniły powyższą osadę ze Skowieszyna — większej całości terytorialnej.

4. Parafia miasta Kazimierza (wymieniona pod tą nazwą po raz pierwszy w roku 1325) powstała prawdopodobnie przy klasztorze z inicjatywy premonstratensów i nie była tutaj bynajmniej przeniesiona z innej osady Skowieszyna¹¹.

O ile samo istnienie prepozytury żeńskiej w Kazimierzu w latach 40-tych XIII wieku nie ulega wątpliwości, o tyle kwestię jej początków, czasu trwania oraz związków ze Zwierzyńcem trudno uznać za wyjaśnioną. W literaturze wysunięto atrakcyjną hipotezę, iż klasztor skowieszynski był niezależną placówką zakonną fundowaną przez Kazimierza Sprawiedliwego w latach 70-tych XII wieku. Tradycja przedstawiała tę fundację jako nadanie kompleksu dóbr Zwierzyńcowi. Prepozytura kazimierska zostałaby zlikwidowana między rokiem 1249 a 1254 (dobra skowieszynskie potwierdzone jako własność Zwierzyńca). Konwent mający jakieś powiązania — zapewne typu filiacyjnego — z domem zwierzynieckim zostałby przeniesiony do Zwierzyńca a jego dobra inkorporowano w większości do majątku starszego klasztoru¹². Znaczej wagi argumentem za przedstawioną hipotezą byłaby sama nazwa Kazimierz. Wprowadzić mógł ją klasztor dla Wietrznej Góry na cześć swego fundatora¹³. Zjawisko takie spotykamy szereg razy w Polsce m. in. dla klasztorów premonstratenskich (Witów, Imbramowice). Wolno by tu posunąć się nawet dalej i postawić pytanie, czy konieczne jest w ogóle postulowanie bliższych związków między Kazimierzem a Zwierzyńcem dla okresu przed rokiem 1250. Być może błędnie sugerowałyby ich istnienie sam fakt translacji i inkorporacji dający się wytłumaczyć ściśle w ramach okoliczności połowy XIII wieku. Co najwyżej należałoby sądzić, iż prepozytura skowieszynska znajdowała się wraz ze Zwierzyńcem i szeregiem innych klasztorów w grupie placówek premonstratenskich podlegających w ramach hierarchii filiacji zakonnej (*iuris paternitatis*) temu samemu zwierzchnikowi — opactwu w Brzesku. W momencie likwidacji, jej dobra i konwent włączone zostały do największego klasztoru żeńskiego powyższej grupy, jakim był Zwierzyniec cieszący się nb. szczególną opieką władców Małopolski.

¹⁰ H. Rutkowski *op. cit.*, s. 11—12.

¹¹ Tamże.

¹² H. Rutkowski *op. cit.*, s. 9—10.

¹³ Tamże, s. 10.

Hipoteza taka budzi jednak szereg wątpliwości. W pierwszym rzędzie brak wyraźnych przyczyn, które spowodowałyby zanik placówki w sposób wyżej przedstawiony, w latach 1249—1254. Likwidację klasztoru i alienację jego dóbr należy tłumaczyć — zgodnie z przekazem Długosza — permanentnym zagrożeniem Lubelszczyzny, najazdami oraz toczącymi się na jej terytorium walkami. Zagrożenie to trwało od roku 1241 na przestrzeni przeszło półwiecza. Jednakże w dziejach regionu okres końca lat 40-tych i początku 50-tych XIII stulecia oznacza właśnie pewną krótką stabilizację polityczno-kościelną¹⁴. Prawdopodobnie przed rokiem 1248, a z pewnością przed 1253 Bolesław Wstydlivy rewindykuje z rąk ruskich Lublin. Główny przeciwnik książąt małopolskich w Lubelskiem — Daniel Halicki szuka wówczas porozumienia z Zachodem przeciw Tatarom i otrzymuje nawet koronę z rąk papieża. Podjęta zostaje próba powołania do życia biskupstwa w Łukowie. Jedyna znana relacja o upadku „cellae” i rozbiórce jej majątku, przekazana przez Długosza, mówi o najazdach Tatarów, Rusinów i Litwinów jako przyczynie zjawiska. W zestawieniu z notatką rocznika z roku 1249 wskazuje ona wyraźnie na późniejsze walki z lat 1255, 1259, 1266 itd., aż po przełom XIII i XIV wieku¹⁵.

Co więcej, właśnie około roku 1250 Bolesław Wstydlivy wraz ze swą matką Grzymisławą udziela szczególnego poparcia szeregowi kobiecych premonstratenskich klasztorów Małopolski. Rozwija on wręcz szeroką akcję patronalną nad konwentami sióstr, której treścią, obok wzmocnienia podstaw materialnych klasztorów, pozostaje obrona interesów gałęzi żeńskiej zakonu przed różnego typu roszczeniami ze strony zakonników¹⁶. Stąd likwidacja jednej z prepozytur, pozostającej pod patronatem księcia, nie wydaje się tu prawdopodobna. Zauważmy, iż nie wchodziła również w grę chęć rewindykacji przez władców dóbr kazimierskich — dokonanej istotnie później — przed rokiem 1325, zapewne już po 1287 roku¹⁷. W latach 1254 i 1256 Bolesław potwierdza posiadanie kompleksu skowieszyńskiego przez Zwierzyniec, obejmując powyższe dobra nadanym klasztorowi immunitetem. Musimy zatem uznać za prawdopodobną wersję Długosza, iż klasztor w Wietrznej Górze — Kazimierzu powstał i rozwinął się w ramach uposażenia Zwierzynca, stanowiąc zasadniczo majątkową pertynencję domu podkrakowskiego.

Przyjrzyjmy się bliżej tradycji „cellae” referowanej przez Długosza. Mówi ona o małym konwencie braci — administratorów dóbr, zjawisku istotnie spotykanym w zakonie premonstratenskim XII—XIII wieku.

¹⁴ Por. Z. Sułowski *Przedlokacyjny Lublin w świetle źródeł pisanych*. W: *Dzieje Lublina*. Lublin 1965, s. 38—39 i tamże, przyp. 27.

¹⁵ J. Długosz *Lib. ben.* T. III, s. 59; Z. Sułowski *op. cit.*, s. 39.

¹⁶ Znamienne dla tej akcji wydarzenia w dziejach klasztoru w Krzyżanowicach z lat 1245—1254 rekonstruujemy w art. *Dwie fundacje klasztoru norbertańskiego w Krzyżanowicach*. „Roczniki Humanistyczne” T. XI, 1962, z. 2, s. 95—123. W roku 1250 otrzymuje od Bolesława immunitet klasztor w Busku (KPol. T. I, nr 40), a w roku 1254 — Zwierzyniec. Z treścią dokumentu zwierzynieckiego (zawiera również confirmację całego majątku) powtórzoną następnie w nowym akcie z roku 1256 łączymy w większej, nie publikowanej pracy (*Początki grupy brzeskiej premonstratensów polskich*) uchylenie przez księcia roszczeń opactwa w Brzesku do uposażenia prepozytury podkrakowskiej.

¹⁷ W tym roku dobra skowieszyńskie potwierdzone zostały po raz ostatni jako własność Zwierzynca.

Byłaby to *grangia* (*cella, prioratus*) tj. folwark czy też dwór stanowiący centrum kompleksu majątkowego klasztoru, obsadzony przez grupę zakonników — najprawdopodobniej konwersów (braci — laików)¹⁸. W tym wypadku chodzi nie o braci zajmujących się pracą fizyczną, a o zarządców majątku. Zauważmy, że w dokumentach zwierzynieckich XIII wieku spotykamy tę kategorię braci. Konwersi wymieniani są wśród zakonników skupionych przy konwencie żeńskim łącznie z kanonikami, nawet piastującymi wysokie urzędy — jako osoby współdecydujące o sprawach majątkowych klasztoru¹⁹. Ta ich pozycja wskazuje na ważne funkcje spełniane w zarządzie dobrami sióstr. Analogiczne zjawisko występuje zresztą wówczas w Polsce w przypadku konwersów delegowanych do domów cysterek²⁰.

Pewien odrębny element wnosi do nakreślonego obrazu „cellae” związek między grupą zakonników a parafią kazimierską. Wprawdzie nie mamy wyraźnego świadectwa bezpośredniego zaangażowania duszpasterskiego braci skowieszynskich, ale w świetle znanych źródeł działalność taka ze strony premonstratensów wydaje się nader prawdopodobna. W grupie braci musiałby wówczas występować przynajmniej jeden duchowny ze święceniami — kanonik. Należy sądzić, iż kanonikiem był w każdym razie przełożony wspólnoty.

Nie można całkowicie wykluczyć, że *Księga uposażeń* relacjonuje stan wytworzony dopiero po zlikwidowaniu konwentu żeńskiego²¹. Jednakże rysuje się tu i odmienna hipoteza. Mały klaszorek w dobrach oddalonych od głównego trzonu majątkowego Zwierzyńca, założony po 1173 roku, może już w wieku XIII (Długosz nie łączy jego powstania z nadaniem książęciem), stanowiły ośrodek formowania się domu sióstr. W wieku XII—XIII byłaby to jedyna placówka zakonna żeńska w Lubelskiem. Sytuacja powyższa sprzyjała napływowi profesek, a wydaje się przy tym prawdopodobne, iż profesjom ze środowisk miejscowego rycerstwa towarzyszyły pewne nadania zaadresowane formalnie dla Zwierzyńca, ale zastrzeżone przez darczyńców „ad usum sororum de Skowiszin”. Pozostawałyby one w wyłącznej dyspozycji przełożonego i konwentu (Rozniszew?). Zjawisko takie mogło w poważnym stopniu inspirować tendencje emancypacyjne Skowieszyna w stosunku do Zwierzyńca. Przejawem tych tendencji byłoby przyjęcie przez przełożonego „cellae” — zapewne przeora — tytułu prepozyta. Z punktu widzenia konwentu żeńskiego zmiana tytułu wyrażała nie tylko dążenie do samodzielności domu. Oznaczała ona przede wszystkim status zakonnicy jako kanoniczek mających prawo do śpiewanego officium („sorores cantan-

¹⁸ Tak zdaje się pojmować charakter placówki skowieszynskiej W. Knapieński w swej fundamentalnej do dziś pracy o premonstratensach: *Święty Norbert i jego zakon. Początki norbertańskich klasztorów cyrkaryi polskiej i nieco z ich dziejów*. Warszawa 1884, s. 177—178. O gospodarstwach premonstratenskich XII i XIII w. prowadzonych przez konwersów zob. St. Trawkowski *Między herzeją a ortodoksją. Rola społeczna premonstratensów w XII wieku*. Warszawa 1964, s. 192—194.

¹⁹ KKK. T. I, nr 64; KPol. T. I, nr 123.

²⁰ Por. T. Wąsowicz *W sprawie roli konwersów w polskich klasztorach cysterskich (XII—XIII w.)*. W: *Wiek średni. Prace ofiarowane Tadeuszowi Mantufflowi w 60 rocznicę urodzin*. Warszawa 1962, s. 126—127.

²¹ H. Rutkowski (op. cit.) uznaje za możliwe, iż istniał w dziejach placówki etap „cellae” braci.

tes”), a nie oddanych pracy fizycznej konwerssek („sorores non cantantes”). Rozróżnienie: prepozytura — przeorat, bazowało u premonstratensek na odmiennym charakterze domów związanym ze wspomnianą gradacją sióstr. Dążenie do awansu łączyłoby się tutaj z feudalną rekrutacją grupy zakonnice²². Przekształcenie się domu skowieszyńskiego w niezależną placówkę o własnym majątku uniemożliwiła jednak sytuacja polityczna drugiej połowy XIII wieku.

Przyjmując powyższą hipotezę trudno oczywiście ustalić czas powstania klasztoru żeńskiego. Wydaje się możliwe, iż była to instytucja efemeryczna, którą zapiska rocznikarska uchwyciła w okresie nader krótkiej egzystencji. Należy zauważyć, że prepozytury skowieszyńskiej nie zna nie tylko żadne inne źródło polskie, ale również zakonne katalogi premonstratenskie notujące domy sióstr na przestrzeni okresu lat 1235—1320²³. Co prawda tzw. *Vetus Registrum* — katalog z około roku 1270 zapisuje w cyrkarii polskiej zagadkowy klasztor o nazwie „Slicasia”, który można by próbować identyfikować ze Skowieszynomem. Późna XVIII-wieczna kompilacja różnych wariantów wspomnianego źródła sporządzona przez de Lairuelza notuje nawet ową placówkę jako filię Zwierzynca²⁴. Jednakże powyższa kompilacja stanowi dla Polski zbiór jaskrawych pomyłek, a dane o „Slicasi” z innych kopii źródła roją się też od wiadomości zgoła bałamutnych²⁵. Biorąc pod uwagę wyjątkowy brak orientacji *Veteris Registri* w stosunkach i nazwach polskich (niektóre nasze klasztory zostały tam zapisane w Szkocji, nb. część z nich po raz drugi) można przyjąć, iż chodzi tu np. o Kalisz albo Krzyżanowice²⁶ względnie zrezygnować z identyfikacji. Pozytywnych elementów do kwestii skowieszyńskiej źródło nie wnosi. Efemeryczny charakter placówki żeńskiej w Kazimierzu zdaje się natomiast wynikać z zaniku pamięci o niej w tradycji przekazanej przez Długosza, rejestrującej przecież znaczną liczbę szczegółów z dziejów „cellae”.

Można próbować szukać pewnego oparcia dla próby ustalenia czasu powstania konwentu żeńskiego w wydarzeniach z historii klasztorów premonstratenskich. Przypuszczeń rysuje się tutaj kilka, przy czym żadnego z nich niepodobna głębiej uzasadnić.

1. Około 1210 roku spotykamy się ze śladami przeprowadzonej przez opata brzeskiego Waltera akcji redukcji konwentu sióstr na Zwierzyncu.

²² O problemach ustrojowo-socjalnych gałęzi żeńskiej premonstratensów w wieku XII i XIII zob. W. Knapieński *op. cit.*, s. 85—91; A. Erens *Les soeurs dans l'Ordre de Prémontré*. „Analecta Praemonstratensia”. T. V, 1929, s. 5—26; St. Trawkowski *op. cit.*, rozdz. VI — *Konwerski i kanoniczki*.

²³ Wydane przez Norberta Backmunda pt. *Catalogi circariorum et ecclesiarum saeculorum XIII et XIV* w wielkim kompendium tego autora: *Monasticon Praemonstratense*. T. III, Straubing, 1956—1960 (Najstarszy z katalogów tzw. Niniwski I, relacjonujący stan z około 1230 roku, domów sióstr nie uwzględnia).

²⁴ N. Backmund *op. cit.*, T. III, s. 441 i tamże przyp. 112; S. de Lairuelz *Optica regularium. Coloniae Agrippinae 1614*, s. 761.

²⁵ Np. tzw. *Catalogous Vincentinus*, XV-wieczna kopia *Veteris Registri* spisana we Wrocławiu, umieszcza wspomniany klasztor w diecezji wrocławskiej, a de Lairuelz — we wrocławskiej.

²⁶ Kanonię w Kościelnej Wsi pod Kaliszem, w wieku XIII już nieistniejącą, katalog zapisuje wśród klasztorów Szkocji. Być może, iż zdublował ją, jak kilka innych klasztorów polskich, na drugiej liście dając odmienną wersję zapisu („Slicasia” byłaby to przekreślona „Calisia”). Krzyżanowic brak na obu listach: polskiej i szkockiej, chyba że prepozyturze odpowiada powyższa nazwa.

Usunięte zostały, jak się zdaje, z klasztoru siostry konwerski, które prawdopodobnie weszły w skład konwentu cysterek w Ołoboku²⁷. Nie można wykluczyć, iż część przeniesiono do celi skowieszyskiej. Skazany zapewne pierwotnie na wymarcie konwent „siostr nie śpiewających”²⁸, odrodziłby się dzięki poparciu miejscowego rycerstwa i z czasem sięgnął po status domu kanoniczek.

2. Drugie przypuszczenie łączy się z położeniem wspomnianego Roznieszewa. Osada ta leżała na prawym brzegu dolnej Pilicy w pasie miejscowości, w którym zlokalizowane było uposażenie klasztoru premonstratensek w Promnie²⁹ (m. in. Kozienice). Klasztor powyższy stanowił przejściową siedzibę konwentu plockiego po roku 1218 do 1239. Siostry usunięte z Płocka otrzymały tutaj wówczas nowy majątek — trudno ustalić z czyich rąk (być może biskupa Iwona Odrowąza)³⁰. Niewykluczone, że część wspomnianego konwentu, nb. podporządkowanego podobnie jak Zwierzyniec opactwu w Brzesku, osiadła w zwierzynieckiej Wietrznej Górze i pozostała tam jeszcze po powrocie reszty sióstr do dawnego klasztoru. Z faktem powyższym łączyłoby się nadanie Roznieszewa.

3. Wydaje się możliwe, iż skowieszyska prepozytura sióstr była dopiero tworem lat 40-tych XIII wieku. Zniszczenie klasztoru zwierzynieckiego w najeździe tatarskim 1241 roku oraz poważne trudności finansowe i organizacyjne, w jakich znalazł się wówczas konwent, sprzyjałyby rozmieszczeniu części zakonnicy po dobrach klasztornych, a jednocześnie próbom przekształcenia grupy osadzonej przejściowo w kompleksie skowieszyskim w niezależny dom kierowany przez dotychczasowego przełożonego „cellae”. Odnosi się wrażenie, iż ta właśnie hipoteza implikująca pogląd o bardzo krótkim okresie trwania prepozytury (zniszczenie w najazdach lub likwidacja przez klasztor macierzysty) byłaby najbardziej zgodna z treścią omawianych przekazów.

Trudno również określić dokładnie czas zaniku domu sióstr jak i całej celi. Oczywiście jest prawdopodobne, iż zakonnice sprowadzono z powrotem do Zwierzynca przed grupą braci, która pełniła w Kazimierzu jeszcze jakiś czas swe funkcje administracyjne czy duszpasterskie.

²⁷ Kwestię tę omawiamy w złożonym do druku artykule *Przyczynki do dziejów premonstratensów w Polsce XII—XIII w.*

²⁸ Na przełomie XII i XIII wieku zakon wydaje ostrą walkę tej gałęzi sióstr likwidując całe ich konwenty. Na początku XIII stulecia obserwujemy taki proces w sąsiedniej Saksonii. Trzecie statuty premonstratenskie z lat 1234—1236 kategorycznie zakazują przyjmowania konwersek (por. Fr. Winter *Die Prämonstratenser des zwölften Jahrhunderts und ihre Bedeutung für das nordöstliche Deutschland*. Berlin 1865, s. 285—286; St. Trawkowski *op. cit.*, s. 186 i 187, przyp. 86; *Les Statuts de Prémontré réformés sur les ordres de Grégoire IX et Innocent IV au XIII^e siècle*. Ed. Par. Pl. F. Lefèvre. Louvain 1946, *Dist. IV*, cap. 11—12, s. 112—115).

²⁹ O dobrach tych w ramach majątku konwentu plockiego — zob. W. Makowski *Kościół św. Marii Magdaleny i klasztor panien norbertanek zakonu premonstratenskiego za murami miasta w Płocku*. W: A. J. Nowowiejski *Płock, monografia historyczna*. Wyd. 2. Płock 1930, s. 587—589.

³⁰ Miał on powierzoną pieczę nad klasztorem plockim przez opata Prémontré — Gerwazego (St. Kutrzeba *List generała premonstratensów do Iwona Odrowąza z roku 1218*. „Kwartalnik Historyczny”. T. 16, 1902, s. 587—588). O klasztorze w Promnie zob. Cz. Deptuła *Początki klasztorów norbertańskich w Dłubni-Imbramowicach i Płocku*. „Roczniki Humanistyczne” T. XVI, 1968, z. 2 — w druku.

Nie można w żadnym razie uznać jako argumentu za likwidacją prepozytury przed rokiem 1254 — alienacji Rozniszewa, którego nie wymieniają już dokumenty zwierzynieckie. (Miałby wówczas nastąpić podział majątku klasztornego, z którego większość dostała się Zwierzynco- wi a Rozniszew przeszedł w ręce prywatne)³¹. Alienację tę łatwo wytłumaczyć w ramach ciągłej własności Zwierzynca na Skowieszynie bez łączenia jej z kwestią egzystencji placówki. Wiemy, że klasztor zwierzyniecki przechodził w najbliższych dziesięcioleciach po roku 1241 znaczne trudności finansowe, z których ratował się sprzedażą lub zastawem dóbr. Najstarsze dokumenty klasztorne z tego okresu dotyczą właśnie takich alienacji³². Prawdopodobnie analogiczną drogą wyszła z rąk norbertanek w latach 1249—1254 i powyższa osada.

Pozostaje ciekawa kwestia kaplicy skowieszynskiej istniejącej jeszcze w czasach Długosza i podtrzymującej w związku z odpustem w dniu św. Jana Chrzyciela (wezwanie to miał również miejski kościół parafialny w Kazimierzu) czy też Jana Ewangelisty (święto „Sancti Johannis ante portam latinam” — tj. 6 maja), względnie w obu tych dniach³³, tradycje istnienia przy niej dawnej „cellae” braci. Pewne trudności sprawa sama lokalizacją kościółka. Osada Skowieszyn wymieniona przez Długosza leżała nad Wisłą³⁴, a więc budzi niejakie wątpliwości utożsamianie jej z późniejszym Skowieszynkiem między Kazimierzem a Rzezczycą³⁵. Może należy brać pod uwagę ewentualność lokalizacji w bezpośrednim sąsiedztwie miasta nad rzeką a następnie zniszczenia przez wylewy i zmiany biegu Wisły, podobnie jak w przypadku należącego do klucza skowieszynskiego — Jaworca? Związki kaplicy z XIII-wiecznym klasztorem wydają się niewątpliwe. Czy to była przejściowa siedziba konwentu, czy tylko kościółek obsługiwany i ewentualnie zbudowany przez premonstratensów — trudno powiedzieć. Nie jest wykluczone, iż „cella” znajdowała się pierwotnie przy powyższej świątyni, skąd została następnie przed połową XIII wieku przeniesiona w poblizę grodu. Translację tę warunkowałyby rozwój gospodarczy Wietrznej Góry — Kazimierza w obrębie Skowieszyna, wzrost znaczenia osady przygodowej w ramach samego kompleksu premonstratensów, a także potrzeby domu sióstr. W każdym razie tradycja o dawnym klasztorze opłotła się po odejściu zakonników z Kazimierza właśnie wokół wspomnianego kościoła.

Można dodać, że dane o Skowieszynie wykorzystywane były dla historii potężnego domu zakonnego na Zwierzynco. Sądono, iż „gran- gialny” status placówki dowodził m. in. istnienia opactwa zwierzyniec-

³¹ H. Rutkowski *op. cit.*, s. 12. Przypuszczenie to łączy się z hipotezą o odrębnej prepozyturze posiadającej majątek własny. Można by je jednak uzgodnić i z naszym obrazem dziejów placówki przyjmując np., że w momencie likwidacji konwentu sióstr przez Zwierzyniec nastąpiło cofnięcie niektórych nadań zastrzeżonych przez darczyńców wyłącznie na użytek zakonnic kazimierskich.

³² *Kodeks dyplomatyczny Małopolski (KMP)*. T. I, nr 39; KKK. T. I, nr 64.

³³ J. Długosz z wymienia w jednym miejscu pierwsze z tych świąt, w innym drugie (*Lib. ben.* T. III, s. 59 i 71). Albo w którymś z ustępów występuje pomyłka, albo chodzi tu o podwójne wezwanie kaplicy.

³⁴ „villa iuxta Vislam fluvium sita” (J. Długosz *Lib. ben.* T. III, s. 71). W wieku XV był tam również związany z zamkiem kazimierskim folwark królewski.

³⁵ Tak identyfikuje ją H. Rutkowski *op. cit.*, s. 10—11.

kiego (zanikłego po roku 1241), uprawnionego do zakładania takich klasztorów męskich³⁶. Jednakże kobiety od momentu fundacji charakter klasztoru na Zwierzyńcu zdaje się skądinąd nie ulegać wątpliwości³⁷. Powstanie Skowieszyna było warunkowane — zgodnie z tekstem Długosza — po prostu potrzebą istnienia związanej ściśle z konwentem grupy administratorów w oddalonych od Krakowa dobrach instytucji. Bracia skowieszynscy byli, podobnie jak zakonnicy skupieni w wieku XIII na samym Zwierzyńcu — profesami opactwa w Brzesku, zwierzchnika zakonnego prepozytury podkrakowskiej.

Należy przypuszczać, iż placówka premonstratenska odegrała znaczną rolę w rozwoju osady kazimierskiej w okresie przedlokacyjnym. Sprawa ta łączy się z szerszą, słabo dotąd zbadaną kwestią — miejsca grup monastycznych i kanonickich w życiu ekonomiczno-społecznym ziemi lubelskiej w wieku XII—XIII. Mamy na myśli zarówno znaczenie nadań dla klasztorów i ewentualnie tworzenia placówek zakonnych — jako świadectw atrakcyjności gospodarczej regionu, pewnego wyznacznika jego rozwoju, jak też i zagadnienie udziału mnichów czy kanoników w aktywizacji poszczególnych ośrodków. Omawiany przypadek Skowieszyna nasuwa przypuszczenie, iż fala zniszczeń drugiej połowy XIII wieku mogła zatrzeć ślady obecności oraz działalności innych, podobnych placówek. Same źródła do najstarszych dziejów Kazimierza i jego okolic przywodzą na myśl szereg skojarzeń, których wartość mogą sprawdzić dopiero szczegółowe badania nad regionem oraz poszczególnymi instytucjami kościelnymi. W ramach kompleksu skowieszynskiego i wokół niego spotykamy w średniowieczu interesujące skupienie dochodów dziesięcinnych XII-wiecznego opactwa benedyktynów na Łysej Górze (posiadało też ono dobra w Lublinie)³⁸. Powstaje pytanie, czy w Skowieszynie nie było przed premonstratensami małej placówki benedyktyńskiej lub związanej z „czarnymi mnichami” kanonii reguły akwizgrańskiej (zjawisko częste na zachodzie Europy). Wypieranie benedyktynów przez cystersów oraz kanonikat regularny *ordinis novi*, w skład którego wchodził premonstratensi, to proces obserwowany w dużej skali w państwie czeskim połowy XII wieku, a w końcu powyższego stulecia znany i w Polsce (Lubiąż, Ołbin wrocławski).

Pewne skojarzenia nasuwają się również w związku z klasztorem bożogrobców w Miechowie. W *Album patriarchale* tej kanonii regularnej zapisany został pierwszy znany archidjakon lubelski — Jan (pod rokiem 1198)³⁹. Żywe kontakty bożogrobców z premonstratensami w końcu XII i na początku XIII wieku są odzwierciedla ustawodawstwo kongregacji palestyńskiej⁴⁰. Między Miechowem a Zwierzyńcem występuje w XII stu-

³⁶ Knapieński *op. cit.*, s. 177—178.

³⁷ Kwestię tę rozważamy obszernie w pracy *Początki grupy brzeskiej*. Można zaznaczyć, iż opaci zwierzyniecy występujący w niektórych dokumentach początku XIII wieku są opatami Brzeska pojawiającymi się w innych źródłach z właściwą tytulaturą.

³⁸ J. Długosza *Lib. ben.* T. II, s. 553—554; T. III, s. 243—248.

³⁹ *KMp.* T. II, nr 376.

⁴⁰ Por. Pl. Lefèvre *Prémontré, ses origines, sa première liturgie, les rélations de son code législatif avec Cîteaux et les chanoines du Saint Sépulcre de Jérusalem. Analecta Praemonstratensia.* T. 25, 1949, s. 102—103; por. Cz. Deptuła *Początki klasztorów...*

leciu silna, bliżej dotąd nie zbadana, więź. Być może łączy się ona z luźnym wówczas charakterem stosunków między domem podkrakowskim a Prémontré (XIII-wieczny zwierzchnik Zwierzynca w hierarchii premonstratenskiej — opactwo w Brzesku, stało zapewne w poprzednim stuleciu poza omawianą kongregacją)⁴¹. Wydaje się prawdopodobne, iż bożogrobcy sprawowali przejściowo opiekę zakonną nad żeńskim konwentem zwierzynieckim. Czy zatem nie założyli oni w imieniu sióstr placówki w Skowieszynie i czy nie obsadzili jej początkowo braćmi z Miechowa?

Na pytania powyższe trudno obecnie odpowiedzieć. Obrazują one jednak zakres problematyki, jaka rysuje się wokół sprawy „cellae de Skowiszin”.

⁴¹ W sprawie rozwoju kanonikatu regularnego w Polsce XII wieku oraz jego reformy polegającej m. in. na włączeniu starych, luźnych kanonii w struktury kongregacyjne *ordinis novi* (premonstratensi, arrowezyjczycy) zob. C. Deptuła *O nowe spojrzenie na początki kanoników regularnych w Polsce. Sprawozdania TN KUL*. Nr 14, za okres 1963—1964, s. 163—168.

РЕЗЮМЕ

В статье анализируются предания о загадочном премонстрантском монастыре, существовавшем в XII—XIII вв. в местности Казимеж. Автор допускает, что это был первоначально небольшой дом, принадлежавший монахам, которые управляли имуществом Звежинецкого монастыря, расположенного на Люблинской земле. В XIII в. здесь был основан конвент монахинь. Женский монастырь, ставший в 1249 г. т. наз. „препозитурой”, стремился к превращению в независимый от Звежинца монастырь с собственными владениями. Однако во второй половине XIII века Звежинецкий монастырь был ликвидирован вследствие разорительных набегов татар, литовцев и русских на Люблинскую землю, а его имущество, имевшее отношение к Казимежу, перешло во владение короля и частных лиц. „Препозитура” монахинь существовала вероятно очень недолгое время, никогда не получив юридической и имущественной независимости.

RÉSUMÉ

L'article est consacré à l'analyse des sources sur l'existence à Kazimierz au XII-e et XIII-e siècle d'un énigmatique couvent prémonstraténien. L'auteur suppose que c'était d'abord une toute petite maison des frères qui administraient les biens du monastère à Zwierzyniec, situés au palatinat de Lublin.

Au XIII-e siècle, auprès de ce siège administratif des moines, on a fondé aussi le couvent des soeurs. Cette maison des religieuses a été désignée en 1249 comme une prépositure qui entreprenait des efforts d'être transformée en cloître indépendant de l'administration de Zwierzyniec et possédant ses propres biens.

Cependant les dévastations du terrain du palatinat de Lublin par les invasions des Tartares, des Lithuaniens et des Ruthéniens dans la II-e moitié du siècle ont causé la liquidation de ce couvent et le rendement des biens de Kazimierz entre les mains du roi ou celles des propriétaires privés. Donc la prépositure du couvent des religieuses n'existait que très de temps et jamais elle n'acquies son indépendance judiciaire ni administrative.